

Inteligentna sygnalizacja

Na skrzyżowaniu ulicy Rakoczego z ulicami Wyrobka i Kolumba na Morenie ustawiono sygnalizację świetlną. Przy budowie sygnalizacji wykorzystano najnowocześniejsze, dotąd niestosowane w Gdańsku, rozwiązania techniczne. Uroczystego uruchomienia świateł dokonał 19 sierpnia wiceprezydent Gdańska Ryszard Gruda.

P przed przejściem przy ulicy Kolumba, w związku z bardzo stromym podjazdem od strony ulicy Słowackiego, ulokowano specjalne czujniki temperatury, wilgotności i stopnia zasolenia. Informacje pochodzące od tej aparatury analizowane będą na bieżąco przez sterownik, który w przypadku stwierdzenia warunków atmosferycznych mogących sprzyjać powstawaniu gołoledzi przełączać będzie sygnalizację na pulsujące żółte światła.

Ponadto przy budowie świateł na Morenie zastosowano również dwie pętle indukcyjne powiązane z pomiarem prędkości przejeżdżających pojazdów. W przypadku stwierdzenia przekroczenia przez kierowców dopuszczalnej prędkości na pierwszym z przejść, sterownik po otrzymaniu odpowiedniego sygnału włączać będzie na drugim światło czerwone, co zapobiegać będzie łamaniu przepisów przez prowadzących pojazdy i stwarzaniu niebezpiecznych sytuacji w rejonie, w którym dochodziło wcześniej do wielu wypadków.

Przejścia przez jezdnie podzielono na dwa etapy. Nowa sygnalizacja świetlna na Morenie funkcjonuje codziennie od godziny 6 do 22. W dni powszednie w godzinach szczytu, od 6 do 9 i od 14 do 17, jest ona obsługiwana automatycznie. W pozostałych godzinach oraz w soboty i niedziele celem włączenia zielonego światła piesi będą musieli korzystać ze specjalnych przycisków na słupach sygnalizacyjnych.



Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców przygotowania do inwestycji rozpoczęto jeszcze w maju. Budowa sygnalizacji trwała od 5 do 19 sierpnia. Wykonawcą usługi, która kosztowała niespełna 126 tysięcy złotych, była wybrana w przetargu gdańska firma Eldro, a z ramienia urzędu miejskiego przebieg prac nadzorował Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku. ■

PARKING POD TARGIEM WĘGLOWYM?

Pół tysiąca samochodów znalazłoby miejsce na parkingu, który powstanie być może pod Targiem Węglowym. List intencyjny z potencjalnym inwestorem, firmą Weinhaus Jakob GerhardtPolonia sp. z o.o., podpisał 13 sierpnia prezydent Gdańska Paweł Adamowicz.

Dokument będzie obowiązywał przez dwa lata. W tym czasie przeprowadzone zostaną niezbędne badania geologiczne i archeologiczne. Powinien też zostać zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego. Miasto jest zainteresowane przekazaniem inwestorowi przestrzeni ewentualnego parkingu na 30 lat. Rozpatrywany będzie też wariant wejścia przez miasto w spółkę z firmą Weinhaus Jakob GerhardtPolonia. Ta znana do tej pory w Polsce głównie z handlu winami spółka wybudowała już podobny parking w centrum Drezna.

Budowa gdańskiego obiektu trwałaby, zdaniem inwestora, około półtora roku. Inwestycja stałaby się częścią planowanej przebudowy całego Targu Węglowego. O przyszłym wyglądzie tej ważnej i znanej części centrum miasta zdecydują wyniki konkursu architektonicznego. Wiadomo już jednak, że zmiana wyglądu Targu Węglowego pociągnie za sobą likwidację budynku LOT. ■